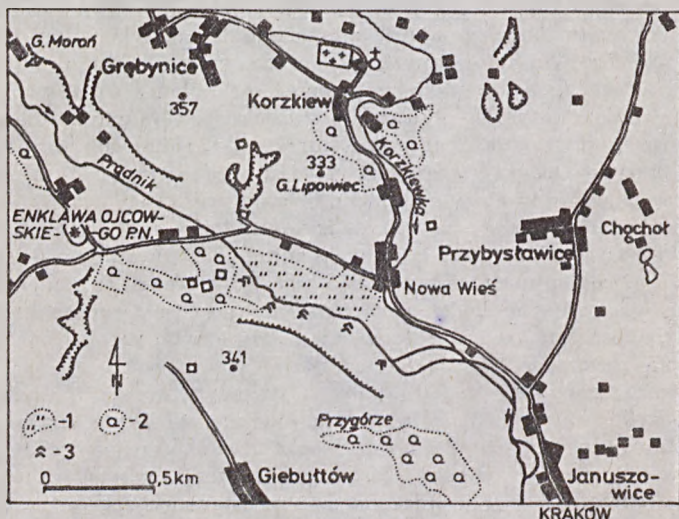


Nowe stanowisko bobrów *Castor fiber* w potoku Prądnik

W styczniu 1989 roku stwierdzono w potoku Prądnik we wsi Januszowice (gmina Zielonki, woj. krakowskie) nowe stanowisko bobrów. Prawdopodobnie przywędrowały one z Ojcowskiego Parku Narodowego, gdzie około 6 km w linii prostej w górę potoku znajduje się ich najbliższa ostoja. Prądnik w miejscu zasiedlonym przez bobry ma głębokie koryto i tworzy liczne zakola. Głębokość wody dochodzi do 1,5 metra. Nad potokiem rosną olchy, jawory, osiki oraz nieliczne, stare wierzby. Jego lewy brzeg graniczy z polami ornymi i łąkami, których szerokość dochodzi do kilkudziesięciu metrów, natomiast prawy — z wąskim pasem łąk rozciągających się u podnóża stromego stoku wzgórza porośniętego lasem brzoźowym.

Liczne żery bobrowe były obserwowane na długości około 1 km wzdłuż biegu potoku. Na podstawie śladów siekaczy, o różnej średnicy, na ściętych lub podgryzionych drzewach, można stwierdzić, że bytują tu co najmniej dwa osobniki. Na brzegach Prądnika widać wejścia do



Ryc. 1. Nowe stanowisko bobrów *Castor fiber* w potoku Prądnik. 1 — łąki; 2 — lasy; 3 — stanowisko bobrów na potoku Prądnik. — The new locality of the beaver, *Castor fiber*, on the Prądnik stream. 1 — meadows; 2 — forests; 3 — the locality of the beavers

nor. Zwierzęta nie wybudowały żadnej tamy i penetrują teren w najbliższym otoczeniu potoku.

Przyczynę tej dość dalekiej migracji można tłumaczyć przegęszczeniem bobrów na terenie Ojcowskiego Parku Narodowego i co się z tym wiąże, z szybkim wyczerpywaniem się bazy pokarmowej. Najprawdopodobniej wędrówkę podjęły młode, ale dojrzałe już płciowo osobniki, które zostały przepędzone przez samce. Niewykluczone jest też, że wiąże się ona z poszukiwaniem partnerów płciowych.

Stanowisko bobrów w Januszowicach jest dość oddalone od zabudowań ludzkich i nie powinno ono kolidować z interesami miejscowych rolników. Ponieważ jednak graniczy bezpośrednio z polami ornymi i łąkami, pewien problem mogą stanowić zawałone nory bobrowe na terenie tych użytków rolnych. Bobry przez pewien czas znajdują tu korzystne warunki do bytowania, jeśli tylko nie przeszkodzi im człowiek.

Anna Klasa

OCHRONA PRZYRODY NIEOŻYWIONEJ

Godne ochrony glazy eratyczne w okolicy Głogowa Małopolskiego

Wielkie glazy narzutowe stanowią łatwo dostrzegalny i obrazowy dowód pobytu lądolodu plejstocenijskiego na obszarze Polski. Swoim składem mineralnym wskazują na miejsce pochodzenia, a więc informują o źródle alimentacji lodowca oraz o drodze ruchu jezora lub lobu lodowcowego (Dudziak 1970). Duże eratyki krystalicznych skał skandynawskich i pochodzących z dna Bałtyku podlegają ochronie prawnej jako pomniki przyrody, jeśli ich obwody na terenie Polski północnej przekraczają 8 m (Czernicka-Chodkowska 1977), a Polski południowej — 3 m (Dudziak 1964). Chroni się też obiekty mniejsze, głównie ze względu na ich rzadki skład mineralny, względnie na zachowane na ich powierzchni ślady erozji lodowcowej albo eolicznej.

Obecny stan ochrony dużych narzutniaków nie jest zadowalający. Za pomniki przyrody uznano nieliczne glazy (wg stanu na 1986 r. — zaledwie 852) o obwodach powyżej 5 m. Większość z nich zarejestrowanych jest na obszarze Polski północnej i środkowej, a więc na terenie objętym złodowaczeniami młodszymi — środkowo-polskim i bałtyckim. Najmniej chronionych eratyków jest na Pogórzu Karpat i Sudeców oraz na ich bezpośrednim przedpolu. W województwie rzeszowskim pomnikami przyrody są np. tylko dwa narzutniaki, mimo iż na tym terenie występuje dużo glazów z okresu złodowacenia południowopolskiego (krakowskiego). W większości przypadków są to niestety glazy prze-